

Sygn. akt IV Ca 570/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Mariola Watemborska (spr.)

Sędziowie SO: Wanda Dumanowska, Elżbieta Jaroszewicz

Protokolant: sekr. sądowy Kamila Wiśniewska

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2014 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa A. O.

przeciwko A. K., T. K. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego  
w S. z dnia 27 czerwca 2014r., sygn. akt I C 452/13

1. oddala apelację,
2. zasądza od powoda A. O. na rzecz pozwanych A. K. i T. K. (1) solidarnie kwotę 1200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt IV Ca 570/14

## UZASADNIENIE

Powód A. O. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanych A. K. i T. K. (1) kwoty 14.931 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, powołując się na zawartą w dniu 1.03.2012r. umowę, na podstawie której powód zobowiązał się do wykonania instalacji kotłowni w domu pozwanych w oparciu o pompę ciepła typu (...) wraz z korektorem pionowym oraz do wykonania instalacji ogrzewania podłogowego (...) i kanalizacji wewnętrznej bez białego montażu, w zamian za co pozwani zobowiązali się zapłacić powodowi wynagrodzenie w kwocie 85.000 zł netto. Powód wskazał nadto, iż prawidłowo i terminowo wykonał zlecone mu prace, zaś pozwani nie zgłosili żadnych zastrzeżeń co do jakości wykonywanych prac. Powód wskazał, że na należności nieuregulowane przez pozwanych składają się następujące kwoty: 8.770 zł tytułem niedopłaty za prace wynikające z umowy z dnia 12.03.2012r., 1.289,25 zł tytułem niedopłaty za prace dodatkowe wykonywane przez powoda tj. wykonanie przyłączy wodociągowych i kanalizacyjnych, 400 zł tytułem wynagrodzenia za pracę dodatkową tj. przebudowa łazienki, 4.471,20 zł tytułem niedopłaty podatku VAT za wykonanie odwiertów pod pompę ciepła.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, kwestionując twierdzenie powoda, że kwota 85.000 zł, była kwotą netto oraz jego żądanie do zapłaty dodatkowej kwoty podatku VAT

od kwoty 19.440 zł z tytułu wykonania odwiertów pod pompę ciepła i podnosząc, że wykonanie odwiertów było objęte zakresem umowy z dnia 12.03.2012r. W zakresie żądania kwoty 1.289,25 zł tytułem niedopłaty za wykonanie przyłącza, wskazali, że uzgodnione wynagrodzenie wynosiło 7.000 zł i zostało uregulowane w całości. Pozwani zaprzeczyli, by byli winni powodowi dodatkowe 400 zł z tytułu przebudowy łazienki. W ocenie pozwanych powód nie wywiązał się w całości ze swoich zobowiązań wynikających z umowy z dnia 12 marca 2012 roku.

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2014r. Sąd Rejonowy w(...) zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 2.496 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 7.03.2013r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie. Nadto rozliczenie kosztów postępowania pozostawił referendarzowi sądowemu na zasadzie stosunkowego ich rozliczenia z tym ustaleniem, że powód wygrał sprawę w 16,7%, a pozwani w 83,3%.

Powyższe orzeczenie zostało oparte na następującym stanie faktycznym:

W dniu 12.03.2012r. strony zawarły umowę nr (...), na podstawie której powód A. O. zobowiązał się do wykonania instalacji kotłowni w domu mieszkalnym pozwanych o powierzchni 243 m<sup>(2)</sup> w oparciu o pompę ciepła typu (...) o mocy grzewczej 13,10 KW wraz z korektorem pionowym o łącznej długości 243 mb. (3 x 81 mb). Całkowity koszt wykonania prac na podstawie umowy ustalono na kwotę 85.000 zł. W ramach wykonania umowy powód miał wykonać również odwierty o łącznej długości 250 mb.

Powód wykonał prace wynikające z umowy zawartej pomiędzy stronami poza wykonaniem instalacji (...), kanalizacyjnej wewnętrznej bez białego montażu. Wykonanie instalacji pozwani zlecili innemu podmiotowi, gdyż A. O. nie mógł wykonać tych prac w wymaganym terminie. Inwestorzy zapłacili wykonawcy za tę usługę kwotę 3.564 zł.

Jak dalej ustalił Sąd Rejonowy powód za wykonane usługi wystawił dnia 31.07.2012r. fakturę VAT nr (...), dnia 3.10.2012r. fakturę VAT nr (...) opiewające na łączną kwotę 87.710,40 zł. Pozwani zapłacili powodowi kwotę 78.934,88 zł tytułem należności za wykonane prace na podstawie umowy nr (...) z dnia 12.03.2012r.

Za wykonanie przyłącza wodociągowego i kanalizacyjnego powód wystawił dnia 30.11.2012r. fakturę VAT nr (...) opiewająca na kwotę 8.289,25 zł. Pozwani zapłacili powodowi z tytułu wykonania przyłącza kwotę 7.000,00 zł.

Z ustaleń Sądu I instancji wynika również, że w ramach zawartej umowy nr (...) A. O. zobowiązał się także do wykonania odwiertów pod pompę ciepła. Na fakturze VAT nr (...) powód zaznaczył, że kwota 19.440 zł za dokonanie odwiertów jest kwotą brutto.

Nadto z ustaleń Sądu I instancji wynika, że powód wystawił dnia 30.09.2013r., już w toku postępowania, fakturę VAT nr (...) dot. dopłaty do brutta za odwierty pod pompę ciepła opiewającą na kwotę 4.471,20 zł.

A. K. złożyła na piśmie oświadczenie z dnia 16.05.2012 roku w którym wskazała, że kwota 19.440 zł przekazana R. H., jest kwotą netto i w przypadku wystawienia faktury VAT dopłaci mu różnicę do brutto.

Podczas realizacji przez A. O. zobowiązania wynikającego z w/w umowy, p. K. zlecili mu dodatkową pracę obejmującą wykonanie przebudowy łazienki dolnej. Wykonawca poinformował inwestorów, że na wykonanie tych prac powinni umówić się z jego synem – P. O.. Prace te istotnie wykonał syn A. P. (...).

Pismem z dnia 14 stycznia 2013 roku powód wezwał pozwanych do zapłaty na jego rzecz kwoty 14.939,92 zł wraz z odsetkami ustawowymi. Na wskazaną kwotę składały się następujące należności: 8.770 zł tytułem niedopłaty za prace wynikające z umowy nr (...), 1.289,25 zł tytułem niedopłaty za wykonanie przyłącza, 400 zł tytułem zapłaty za prace polegające na przebudowie łazienki i 4.471,20 zł tytułem zapłaty podatku od kwoty 19.440 zł zgodnie z oświadczeniem. Pozwani w piśmie z dnia 24.01.2012r. oświadczyli, że wynagrodzenie należne powodowi zostało w całości uregulowane.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo podlegało częściowemu uwzględnieniu. Przy uwzględnieniu przepisu art. 627 kc Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności zważył, że łącząca strony umowa z

dnia 12.03.2012r. określała wynagrodzenie brutto należne powodowi, o czym przesądzała treść art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o cenach, utrwalony w judykaturze pogląd w omawianej materii, nadto, co należy wywodzić z podwyższonego miernika staranności obowiązującego powoda, jako przedsiębiorcę. Skoro zatem pozwani winni byli na rzecz powoda uregulować kwotę 85.000 zł, zapłacili mu zaś 78.940 zł, to do zapłaty pozostało 6.060 zł, przy czym kwotę tę należy pomniejszyć o potrącenie kwoty 3.564 zł stanowiącej koszt wykonania, z którego powód się nie wywiązał. W efekcie pozwani winni są zapłacić powodowi jeszcze kwotę 2.496 zł, która to podlegała zasądzeniu na rzecz powoda.

Zdaniem Sądu Rejonowego nie było natomiast zasadne żądanie powoda zapłaty dodatkowej kwoty podatku VAT od kwoty 19.440 zł z tytułu wykonania odwiertów pod pompę ciepła, albowiem skoro wykonanie odwiertów było objęte zakresem umowy, a umowa określała wynagrodzenie za całość wykonanych prac na poziomie 85.000 zł brutto, to powód nie może żądać zapłaty od pozwanych dodatkowego podatku VAT ponad VAT wliczony w cenę określoną w zawartej umowie. Oświadczenie zaś pozwanej A. K., mocą którego zobowiązała się ona wobec R. H. do dopłaty różnicy do kwoty brutto, przy wcześniejszym uznaniu, że suma 19.440 zł jest kwotą netto, Sąd I instancji potraktował jako oświadczenie złożone innej osobie, na podstawie którego powód nie może domagać się dopłaty.

W zakresie żądanej kwoty 1.289,25 zł jako różnicy między wynagrodzeniem określonym przez powoda, jako mu należne za wykonanie przyłącza (8.289,25 zł), a kwotą uiszczoną przez pozwanych (7.000 zł) Sąd Rejonowy stwierdził, że powód nie sprostował obowiązkowi dowodowemu, i to w sytuacji, gdy, jak wynika z zawartej umowy, strony zobowiązały się wszelkie prace dodatkowe nie zawarte w umowie rozliczać osobnymi aneksami.

Co do żądania zapłaty 400 zł z tytułu wykonania przebudowy łazienki, Sąd I instancji miał na względzie, że powód, ani nie umówił się na wykonanie prac w łazience, ani ich nie wykonał, a zatem żądanie wynagrodzenia za te prace przez powoda nie jest zasadne.

Z rozstrzygnięciem Sądu I instancji nie zgodził się powód, który za pomocą wywiedzionej apelacji zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w pkt 2 - w części oddalającej powództwo co do kwoty 12.034,45 zł, zaś w pkt 3 – w całości. Apelujący podniósł zarzuty naruszenia przepisów postępowania, tj.:

1. art. 328 § 2 kpc poprzez nie zawarcie w uzasadnieniu wyroku podstawowych jego elementów,
2. art. 233 § 1 kpc w szczególności poprzez ocenę materiału dowodowego z pominięciem jego istotnej części, tj. dowodu z dokumentu w postaci oferty wstępnej z dnia 2.03.2012r. oraz protokołu szczelności instalacji (...) i (...) oraz centralnego ogrzewania (podłogowego) z dnia 31.07.2012r., wyprowadzenie z dowodu z przesłuchania powoda wniosków z niego nie wynikających, jak i zlekceważenie oświadczenia pozwanej z dnia 16.05.2012r.,
3. art. 232 kpc w zw. z art. 217 § 1 i § 2 w zw. z art. 227 kpc poprzez uznanie za nieudowodniony fakt, iż strony umówiły się na wynagrodzenie za prace dodatkowe w wysokości 8.289,25 zł w sytuacji, gdy powód wnioskował o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, lecz Sąd wniosku tego nie uwzględnił,
4. art. 627 w zw. z art. 628 § 1 kpc poprzez ich zastosowanie w niniejszej sprawie, która nie ma charakteru sprawy spadkowej.

W konsekwencji apelujący powód wniósł o zmianę orzeczenia w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda dodatkowej kwoty 12.035,45 zł, ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, oraz o zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwani wnieśli o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz solidarnie od powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Pozwani podkreślili, że zarzuty sformułowane w apelacji są w całości nieuzasadnione.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy wydał słuszne rozstrzygnięcie oparte na prawidłowo ustalonym stanie faktycznym oraz dokonanych na jego podstawie rozważaniach prawnych wynikających z właściwie zastosowanych przepisów prawa.

Godzi się zauważyć, że apelujący zgłosił wyłącznie zarzuty naruszenia prawa procesowego, w tym art. 328 § 2 kpc oraz art. 233 § 1 kpc.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu sporządzenia w sposób wadliwy uzasadnienia wydanego przez Sąd Rejonowy wyroku, wskazać należało, że jakkolwiek rzeczywiście można było mieć pewne zastrzeżenia do tak sporządzonego uzasadnienia, to jednak w ocenie Sądu odwoławczego, można było wszelako w oparciu o to uzasadnienie dokonać kontroli instancyjnej rozstrzygnięcia i nie ma potrzeby uchylania go z tej przyczyny i przekazywania sprawy do ponownego rozpoznania. W szczególności wskazać trzeba, że uzasadnienie wyroku Sądu I instancji przedstawia proces myślowy składu orzekającego. Lektura tego uzasadnienia pozwala zdaniem Sądu Okręgowego na przyjęcie, że wszystkie konkluzje Sądu Rejonowego zostały przez ten Sąd prawidłowo pod względem prawnym umotywowane. Na marginesie wypada jedynie zauważyć, że o skutkującym zmianą orzeczenia Sądu I instancji naruszeniu art. 328 § 2 kpc można by mówić wtedy, gdyby uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie pozwalało skontrolować prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1998r., I CKN 949/97, LexPolonica nr 2050372). Taka sytuacja nie ma jednak miejsca w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy nie podziela również stanowiska strony apelującej w zakresie, w jakim podnosi ona zarzuty naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Statuuje ją przepis art. 233 § 1 kpc, który stanowi, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W tym miejscu wskazać należy, że swobodna ocena dowodów odnosi się do wyboru określonych środków dowodowych i do sposobu ich przeprowadzenia. Mają być one ocenione konkretnie i w związku z całym zebraniem materiałem dowodowym. Jest to podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (patrz: orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1996r., II CRN 173/95, nie publ.). W orzeczeniu z dnia 10 czerwca 1999r. (II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655). Przysługujące sądowni prawo swobodnej oceny dowodów musi być tak stosowane, aby prawidłowość jego realizacji mogła być sprawdzona w toku instancji. Ale skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 kpc wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (vide: SN w orz. z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98 nie publ., z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, „Wokanda” 2000, nr 7, poz. 10, i z 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000, nr 19, poz. 732 ).

Powyższe teoretyczne rozważania prawne, stanowiące swoisty wzór prawidłowego orzekania przez Sąd, muszą być przeniesione do realiów niniejszej sprawy. W tej zaś strona powodowa uzasadniała zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów pominięciem istotnej części materiału dowodowego, tj. dowodu z dokumentu w postaci oferty wstępnej z dnia 2.03.2012r. oraz protokołu szczelności instalacji (...) i (...) oraz centralnego ogrzewania (podłogowego) z dnia 31.07.2012r., jak i wyprowadzeniem z dowodu z przesłuchania powoda wniosków z niego nie wynikających, oraz zlekceważeniem oświadczenia pozwanej z dnia 16.05.2012r.

Sąd II instancji nie znajduje podstaw prawnych do dania racji w omawianym zakresie stronie powodowej. W szczególności wskazać należało, że powód wyprowadza na podstawie przywoływanych: oferty z dnia 2.03.2012r. i protokołu szczelności instalacji (...) i (...) oraz centralnego ogrzewania (podłogowego) z dnia 31.07.2012r. wnioski logiczne wyłącznie z jego własnego punktu widzenia. Tymczasem wyraźnie podkreślić należy, że sama oferta z dnia 2.03.2012r. nie ma mocy wiążącej strony, skoro te połączyła umowa z dnia 12.03.2012r. o treści, z której wprost wynika, że inwestycja obejmuje jednak wykonanie instalacji (...), kanalizacyjnej wewnętrznej – bez białego montażu (pkt 2 ppkt 4 umowy – k. 10), a całkowity koszt umowy ustalono wstępnie na 85.000 zł. Z treści zatem zawartej

przez strony umowy z dnia 12.03.2012r. nie wynika, by strony spod jej zakresu wyłączyły ten rodzaj prac (przeciwnie: *expressis verbis* wynika z niej co innego), a w konsekwencji, aby wynagrodzenie ustalone przez strony w umowie musiało zostać pomniejszone o te prace.

Dalej zważyć należało, że zasadnie Sąd I instancji przyjął, iż umowa, jaką zawarły strony, regulująca całkowity jej koszt przewidywała wynagrodzenie powoda w kwocie 85.000 zł brutto. Jeśli bowiem umowa wyraźnie nie przewidywała, że jest to kwota inna, niż brutto, w szczególności nie ma wprost wskazania, że jest to kwota netto, a jedynie znajduje się na niej dowolnie poczyniony dopisek sporządzony przez stronę powodową na jej egzemplarzu umowy, wnioskować należało, że to właśnie cena brutto była wiążącą obie strony, końcową, ostateczną, całkowitą, obejmującą wszystkie koszty, które się na nią składają, a zatem również podatek VAT. W ocenie Sądu Okręgowego pozwani nie mieli podstaw przypuszczać, tym bardziej w relacjach z profesjonalnym podmiotem, że tak określona kwota nie jest całkowitym ich zobowiązaniem wobec powoda z tytułu umowy z dnia 12.03.2012r., tym bardziej, że, co było powodowi wiadomym, finansowali inwestycję z kredytu bankowego, a zatem istotnym z ich punktu widzenia było, jaki jest ostateczny zakres ich zobowiązania względem powoda. Ponadto sam powód odwoływał się do różnych stawek podatku VAT. Tym samym trudno uznawać za przekonujące apelacyjne twierdzenia powoda, że pozwani podpisując umowę doskonale wiedzieli, że do przyjętej kwoty 85.000 zł trzeba doliczyć podatek VAT. Już tylko marginalnie wypada zauważyć, że nie było nawet wiadomym ostatecznie, w jakiej stawce ten podatek się należy.

Abstrahując nawet od powyższego Sąd Okręgowy podziela stanowisko judykatury w omawianej materii, która sprowadza się do podkreślenia, że podatek VAT ma, zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 5.07.2001r. o cenach, tj. Dz.U z 2013r. Nr 385, jak i art. 3 ust. 2 aktualnie obowiązującej ustawy z dnia 9 maja 2014 r. o informowaniu o cenach towarów i usług (Dz.U. z 2014r., Nr 915), charakter cenotwórczy. W szczególności a *contrario* na podstawie tezy wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2004 r. wydanego w sprawie V CK 358/03 (LEX nr 183787) stwierdzić należy, że jeżeli towar lub usługa jest podatkiem od towarów i usług opodatkowana, to cena obejmuje należności z tytułu tego podatku. Nadto przytoczyć warto wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.08.2005 wydany w sprawie IV CK 88/05 (LEX nr 521814), zgodnie z którym jeśli czynność podlega opodatkowaniu a sprzedający ma obowiązek wystawić fakturę (jest to reguła w obrocie wewnętrznym) dokument ten określa cenę netto, kwotę podatku i cenę brutto. Dlatego cena "do zapłaty" zawiera w sobie podatek, kształtujący jej wysokość. Stwierdzenie to nie przesądza ekonomicznego wyniku transakcji, ponieważ cena netto poza szczególnymi wypadkami (ceny regulowanej) ma charakter umowny i może być dowolnie kształtowana, nawet ze stratą podatnika.

W kontekście powyższych rozważań prawnych przyjąć należało, że określona w umowie z dnia 12.03.2012r. cena jest ceną brutto, a zatem całościową za określone w umowie prace, do wykonania których zobowiązał się powód.

Nadto zważyć należało, że na przyjęcie, że umowa dotyczy wynagrodzenia w wysokości 85.000 zł brutto nie ma wpływu oferta wstępna z dnia 2.03.2012r., na którą powołuje się powód, z uwagi na to, że oferta ta była w zasadzie wyłącznie punktem wyjścia do negocjacji między stronami, natomiast nie przesądzała wszakże tego, co do jakiego wynagrodzenia strony następnie w treści już łączącej ich umowy się porozumiały. Skoro w efekcie nie wskazano w umowie inaczej, że całkowity koszt umowy wynosi 85.000 zł netto, to należało przyjąć, że stronom chodziło o wynagrodzenie brutto i jako takie w takiej wysokości należało się powodowi.

W konsekwencji słusznie przyjął Sąd I instancji, iż brak było podstaw do obliczania i żądania dodatkowej kwoty podatku VAT od kwoty 19.440 zł za dokonanie odwiertów, zważywszy na to, że wynagrodzenie za wykonanie odwiertów było już, co wynika wprost z treści umowy, uwzględnione w umówionym przez strony całkowitym wynagrodzeniu na poziomie 85.000 zł. Za słusnością żądania w tym zakresie strony powodowej nie może w szczególności przemawiać okoliczność, że pozwana złożyła oświadczenie dotyczące jej obowiązku w zakresie płatności podatku VAT osobie trzeciej.

Za niezasadne uznać ponadto należało także żądane ponad zapłaconą przez pozwanych kwotę 7000 zł wynagrodzenie za prace dodatkowe w postaci przyłączy wodociągowych i kanalizacyjnych. Zgodzić należało się z Sądem I instancji, że strona powodowa nie wykazała, by zawarła z pozwanymi umowę na wykonanie dodatkowych prac dotyczących

przyłączy wodociągowych i kanalizacyjnych na kwotę inną niż te 7000 zł. Podkreślenia wymaga przede wszystkim, że tego rodzaju wynagrodzenie – w wysokości żądanej - byłoby należne, gdyby strony, jak co do tego zresztą się umówiły, zawarły stosowny aneks w tym przedmiocie (por. pkt 3 ppkt 15 umowy). Brak takiego dokumentu w zakresie, w jakim nie zostało to zaakceptowane przez pozwanych dokonana przez nich wpłatą kwoty 7000 zł, jak również nieudowodnienie w istocie tej części żądania powoda za pomocą innych środków dowodowych nie pozwala na przyjęcie, że pozwani są powodowi dłużni jeszcze także kwotę 1289,25 zł.

W tym miejscu wypada też wskazać, że proponowany przez stronę powodową dowód z opinii biegłego sądowego na okoliczność wartości wykonanych prac słusznie nie został zaakceptowany przez Sąd I instancji, skoro w sprawie nie była sporną kwestia wartości prac, lecz ceny, co do której strony się w zakresie tych prac umówiły, a w tej materii biegły nie mógł się z oczywistych względów wypowiedzieć: to strony bowiem ustnie umówiły się co do wykonania tych dodatkowych prac, w formie ustnej ustalając także wartość tychże dodatkowych prac na kwotę 7000 zł i taką też kwotę pozwani zapłacili. Zawnioskowany dowód z opinii biegłego dotyczący wartości wykonanych prac na pewno nie pomógłby w ustaleniu, jakie było ustne porozumienie stron w tym zakresie. W tym miejscu wskazać warto, że w istocie sedno sprawy scharakteryzował sam powód, który słuchany w charakterze strony stwierdził, że wykonywał praktycznie wszystkie zlecenia, których państwo K. sobie zażyczyli, powinien był jednak za każdym razem otrzymywać podpisane zlecenie, ale tego nie robił i to jest jego błąd (vide: oświadczenie powoda – k. 126).

W apelacji - mimo zaskarżenia orzeczenia też w tej części - nie przedstawiono argumentacji godzącej w ustalenia Sądu Rejonowego w zakresie, w jakiej zasadności pretensji głównej powoda odmówił tenże Sąd także co do kwoty 400 zł żądanej od pozwanych za przebudowę łazienki. W tej sytuacji należało jedynie zaakceptować rozstrzygnięcie Sądu I instancji, jako oparte na prawidłowo ustalonym stanie faktycznym sprawy. W szczególności świadek T. K. (2) potwierdził, że przebudowę łazienki wykonywał syn pana (...) (vide: zeznania świadka T. K. (2) - k. 119).

Nie mógł skutkować również wydaniem orzeczenia reformatoryjnego zarzut naruszenia przepisów art. 627 w zw. z art. 628 § 1 kpc, skoro dotyczy on w istocie błędu pisarskiego. Nie powinno budzić wątpliwości, że podstawą orzekania przez Sąd I instancji były przepisy art. 627 kc w zw. z art. 628 § 1 kc.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił, jak w pkt 1 sentencji, jako bezzasadną apelację wywiedzioną przez stronę powodową, orzekając o tym na podstawie art. 385 kpc.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego było rezultatem zapadłego orzeczenia merytorycznego. W pkt 2 sentencji Sąd II instancji zasądził zatem zgodnie z art. 98 § 1 i § 3 kpc w zw. z art. 99 kpc na podstawie art. 108 § 1 kpc od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 1200 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego ustaloną stosownie do § 2 ust. 2 oraz § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013r.,poz. 490).